

STO DNI BURMISTRZA



str. 4

ŚLUB POTEM POGRZEB



str. 5

W GRABOWIE
OBAWIAJĄ
SIĘ PLANÓW
WÓJTA



str. 4

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 9 MARCA • NUMER 128/15

OGÓLNOPOLSKI „LANS” BURMISTRZA

WŁADZA WYSYŁA STRAŻNIKÓW NA SIŁOWNIĘ

Magistrat zamierza wydać pieniądze na poprawę tężyzny miejskich strażników. Burmistrz Krzysztof Lipiński mówił o tym niedawno w telewizji publicznej. W ubiegłym tygodniu rozpoczęły się konkretne rozmowy o cenie karnetów miesięcznych na ćwiczenia kształtujące rzeźbę, zwiększające masę mięśniową i poprawiające kondycję fizyczną. Być może za kilka miesięcy komendant SM w Łęczycy przypominać będzie Arnolda Schwarzeneggera.

więcej str. 3



GRYPA
ATAKUJE



str. 2

BOBRY NAD ZALEWEM
W OZORKOWIE



str. 10

Inwestycje OSM



str. 10



Bazie
już w
sprzedaży

str. 5



Kontrowersje na socjalnym osiedlu

Łęczyca Wraz z rozpoczętym właśnie zasiedlaniem budynków socjalnych powróciła dyskusja o wyposażeniu mieszkań i niedoróbkach na osiedlu. Lokatorzy mówią m.in. o dymiących piecach, grzybach na ścianach i braku odwodnienia terenu.

Oczywiście przeprowadzka do wydawać by się mogło nowoczesnego lokalu zawsze jest czymś przyjemnym. Jednak czasami radość nie jest pełna. Słynne już piece węglowe spędzają niektórym lokatorom sen z oczu.

- W mieszkaniu jest ładnie i dziękuję oczywiście burmistrzowi Lipińskiemu za przydział, ale ten piec wraz z termą ma się jak kwiatek do kozucha.



Do nowych domów socjalnych wprowadzają się pierwsi lokatorzy

Poza tym w łazience zaczął się już robić grzyb na ścianie oraz suficie. To bardzo dziwne. Przecież budynki zostały dopiero co wybudowane – mówi Angelika Pajęcka.

O piecach ustawionych w lokalach socjalnych, które na podłogach mają płytki a łazienka wygląda niczym z żurnala, mówiło się już za kadencji poprzedniego burmistrza. Zostały ustawione w mieszkaniach ze względów oszczędnościowych. Za gaz mieszkańcy sąsiadującej z budynkami socjalnymi parterowej nieruchomości płacą jak za zboże. Nie zmienia to jednak faktu, że faktycznie piec opałowy na łsniającej terakocie wygląda dziwnie.

Mieszkańcy pytają, czy podwyż-

szone zostaną kominy, tak aby dym nie cofał się do lokali.

Na co jeszcze skarżą się lokatorzy mieszkań socjalnych?

- Teren powinien mieć odwodnienie – usłyszeliśmy. - Po większych opadach deszczu nasze podwórko zamienia się w jezioro.

Jedna z lokatorek pyta również dlaczego do nowego lokalu socjalnego wprowadziła się tylko jedna osoba.

- Z tego co się dowiedziałam, to ten pan niedawno opuścił więzienie. Jest sam, a przecież tyle rodzin jest w potrzebie i czeka na wymarzone cztery kąty.

Pytania wysłaliśmy mejlem do magistratu. Czekamy na odpowiedź. tekst i fot. (stop)



Piece opałowe wraz z termą wzbudzają mieszane uczucia

Deptak na Poznańskiej? Nic z tego

Łęczyca Zdaniem naszych Czytelników nie wszyscy kierowcy stosują się do niedawno ustawionego na ul. Poznańskiej znaku zakazu wjazdu.

- Pod znakiem jest adnotacja, że zakaz nie dotyczy mieszkańców posesji i wjazdów do celów gospodarczych. Ale na Poznańską wjeżdżają też inni kierowcy, również zmotoryzowani klienci. Tak więc ten znak jest notorycznie ignorowany – czytamy w informacji przesłanej mejlem przez Czytelnika.

Kamil Antosik, pracownik pracujący w sklepie jubilerskim, potwierdza.

- Niektórzy zaparkują samochód przed sklepem i idą w stronę placu. Długo blokują miejsce i wcale nie przejmują się tym, że właściciel sklepu lub też mieszkaniec kamienicy nie mogą w tym czasie znaleźć wolnego miejsca do zaparkowania na Poznańskiej – mówi pan Kamil.

Trzeba jednak przyznać, że aut na ulicy jest znacznie mniej. Gdy w czwartek odwiedziliśmy Poznańską, to prawa strona drogi (w kierunku placu) była wolna od samochodów.

tekst i fot. (stop)



Na zdjęciu Kamil Antosik



Działkowcy odetchnęli

Łęczyca Altanki zostały obrotione przed groźbą rozbiórki. Niestety nie wszystkie.

Najpierw Sejm, a później Senat zmienił prawo budowlane. Niestety ochrona obejmuje tylko te altanki, które zostały postawione zgodnie z normami powierzchniowymi. Jak to normy? Budynek rekreacyjno-wypoczynkowy ma mieć maksymalnie do 35 mkw. zabudowy, wysokość do 5 metrów przy dachach stromych i 4 metrów przy dachach płaskich. Przypomnijmy, że do tej pory funk-



cjonowało orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego, zdaniem którego altana to budowla o lekkiej konstrukcji. Dlatego można było wobec działkowców, którzy wybudowali murowane altany, zastosować nakaz rozbiórki.

(stop)

GRYPA ATAKUJE

Łęczyca Lekarze przyjmują o połowę więcej pacjentów, niż wcześniej. Marzec, to bardzo zdradliwy miesiąc. Nie dajmy się zwieść słońcu, bo za chwilę z nieba może spaść śnieg. Taka zmienna marcowa aura miała miejsce w czwartek. Przed południem w miarę ładna pogoda, później śnieżna nawałnica.

Jak ustrzec się przed przeziębieniem i gripą? Przede wszystkim należy unikać dużych skupisk ludzkich, w których na pewno są osoby przeziębione lub z infekcją grypową. Zaleca się ubierać stosownie do pogody, najlepiej kilkuwarstwowo. Trzeba jeść dużo warzyw i owoców, zwłaszcza pomarańczowych i czerwonych, ponieważ zawierają dużo karotenoidów i antyoksydantów (np. czerwona papryka, marchew,

pomidor, dynia, żółty melon). Dobre są też suszone śliwki, kapusta biała, kapusta kiszona, szpinak, ziemniaki, sałata. Wskazane jest picie soku owocowego lub warzywnego, zwłaszcza pomidorowego, który uzupełni utracone makro- i mikroelementy. Należy unikać przewlekłego stresu, który sprawia, że organizm bombardowany jest przez hormony: adrenalinę i hormony kory nadnerczy. Te ostatnie, jeśli obecne są w dużych ilościach, upośledzają odporność, a co za tym idzie zwiększają podatność na infekcje. Dlatego warto podejmować regularne działania rozładowujące stres i napięcie, np. nauczyć się dystansować od pracy, oddawać się relaksowi lub ulubionym zajęciom sportowym. Dla zdrowia bardzo ważny jest sen.

(stop)



Dzień Mężczyzn

Panowie pamiętali o 8 marca, a czy kobiety nie zapomną o Dniu Mężczyzn? Święto to nie jest tak popularne jak Dzień Kobiet, jego tradycja rozpoczęła się w 1999 roku. Na świecie jest on obchodzony oficjalnie 19 listopada, jednak w Polsce przyjęła się data 10 marca, czyli dwa dni po święcie kobiet, prawdopodobnie dlatego, żeby łatwiej było ją zapamiętać.

Dzień Mężczyzn nie jest znanym świętem, częściej obchodzimy Dzień Chłopaka, który przypada 30 września. Składać mężczyznom życzenia w marcu czy we wrześniu?

- Każda data jest dobra, żeby złożyć komuś życzenia. Co za różnica, Dzień Mężczyzn czy Dzień Chłopaka? Panowie zawsze cieszą się, gdy składa się im życzenia. Można więc robić to dwukrotnie – skomentowała pani Agnieszka spotkana w centrum miasta. - Ja mężczyznom z mojej rodziny kupię po jednym goździku i czekoladzie, na pewno będzie dużo radości.

Oprócz Dnia Mężczyzn i Dnia Chłopaka, do „męskich” świąt zaliczamy także Dzień Dziadka (22 stycznia) i Dzień Ojca (23 czerwca).

(MR)

Cała Polska usłyszała o planach burmistrza

Łęczycza Telewizja publiczna w jednym z bardziej popularnych programów newsowych wyemitowała niedawno wypowiedź Krzysztofa Lipińskiego, która wprawiła w nie-małe zdziwienie widzów w całym kraju.

- Zafunduję naszym strażnikom miejskim karnety na siłownię - mówił w Teleexpressie burmistrz.

Słowa wóldarza Łęczycy zaczęto komentować na rodzimym podwórku. Wizytę złożył burmistrzowi właściciel lokalnej siłowni.

- Moi klubowicze powiedzieli mi, że burmistrz chce wysłać strażników miejskich na siłownię. Pomyślałem, że pójdę do magistratu i porozmawiam osobiście z pomysłodawcą - mówi **Adrian Okoń**.

Na dalszy rozwój wypadków nie trzeba było długo czekać. Strażnicy poszli do siłowni, aby podpytać o warunki współpracy.

- Zdziwiłam się, że strażnicy nie rozpoczęli rozmowy od upomnień, jak to czynili do tej pory - usłyszeliśmy od kuzynki właściciela siłowni. - Dotychczas zaglądali do nas jedynie po to, aby poinformować, że samochody sto-

ją na zakazie. Teraz było inaczej. Wypytywali o cenę.

Jak się dowiedzieliśmy miesięczny karnet kosztuje prawie 120 złotych. Jaka jest oferta dla strażników?

- Zaproponowałem 20 procent upustu. Informację z ofertą wysłałem do urzędu i czekam na odpowiedź. Na razie cisza - mówi pan **Adrian**.

Tomasz Olczyk, komendant SM w Łęczycy, z uśmiechem komentuje telewizyjne „show” burmistrza Lipińskiego.

- Rozmawiałem już o tym z burmistrzem. Usłyszałem od niego, że jego wypowiedź została wycięta z szerszego kontekstu. Nie gniewam się, że w takiej konwencji wypowiada się o jednostce straży miejskiej - zapewnia komendant.

Czy to tylko gra pozorów ze strony komendanta Olczyka? Wiadomo przecież, że jawnie pracodawcy krytykować nie można.

Zapytaliśmy, czy strażnicy będą ćwiczyć na siłowni i czy słowa K. Lipińskiego można traktować jako służbowe polecenie.

- Nie mamy obowiązku chodzić na siłownię - przyznaje komendant. - Ale nie widzę żadnego



Najpierw patrol, później siłownia. Oby tylko nie opadli z sił

problemu. Jak burmistrz chce, abyśmy poćwiczyli, to będziemy na siłownię chodzić. W jednostce o pomysł rozmawialiśmy. Myślę, że wszyscy (w tym jedna kobieta) skorzystamy z oferty.

Jak powszechnie wiadomo na siłowni można kształtować rzeźbę, zwiększać masę mięśniową czy też poprawiać kondycję fizyczną. Aby nie podpaść burmistrzowi w łęczycyjskiej straży miejskiej mogą niedługo być sami herosi.

Warto dodać, że ostatnio Krzysztof Lipiński straży nie oszczędza. Kilka tygodni temu, również w ogólnopolskich mediach, mówił o swojej decyzji związanej z odebraniem jednostce leciwego auta. Siłownia jest najprawdopodobniej konsekwencją wcześniejszej decyzji. Burmistrz stawia na aktywność fizyczną. Czy sam również ćwiczy w siłowni?

- Do nas nie przychodzi - mówi **Adrian Okoń**. - Z samorządowców, którzy nas odwiedzają, mogę

wymienić jedynie wójta gminy Łęczycza.

Z burmistrzem nie udało nam się porozmawiać.

Na łamach „Reportera” na pewno jeszcze nie raz będziemy informować o postępach strażników miejskich na polu podnoszenia ciężarów fizycznej. Kto wie, może o formacji znów zrobi się głośno w Polsce. Komendant-kulturyści zasługuje przecież na zainteresowanie mediów.

tekst i fot. (stop)

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

**Nowe wzory
Ceny producenta**

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

KUCHNIE OD:

499zł



**STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR**

**SUPER
OFERTA
narożników**

NAROŻNIKI OD:

889zł



Łęczycza, al. Jana Pawła II 7

SEGMENTY OD:

899zł



MEBLE SIADACZKA

Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Oczekiwaliśmy zmian, ale nie takich – mówią w Grabowie

Lokatorzy budynku przy ul. Reymonta, w którym mieściła się zlikwidowana przychodnia zdrowia, każdego dnia z ogromnymi obawami myślą o swoim dalszym życiu. Boją się eksmisji, bo nowa władza – jak usłyszeliśmy – szuka chętnego na wynajęcie lub kupno gminnych pomieszczeń.



Zasmucona Urszula Frątczak martwi się o mieszkanie i pracę

- Otrzymaliśmy od wójta pismo z którego można wywnioskować, że czeka nas eksmisja – mówi Urszula Frątczak. - Wiemy, że wójt postanowił zagospodarować pomieszczenia, które przyniosą dla gminy straty. Tylko, że jeśli znajdzie się firma zainteresowana wynajęciem całego budynku, a więc również naszych mieszkańców, będzie to



Tadeusz Rzetelski bezradnie rozkłada ręce. Nie taką starość sobie wymarzył

wówczas dla nas ogromny dramat.

Pani Urszula mieszka przy Reymonta od ponad 10 lat. Jak sama twierdzi, nigdy nie spodziewałaby się tego, że może wylądować na bruku.

- Czynsz płacimy regularnie. Opłaty wcale nie są małe. Poza tym sami robiliśmy niezbędne remonty. Z tego co wiem, to wójt myśli nad lokalami zastępczymi w Chorkach lub Sobótce. Nie wyobrażam sobie jednak, żebyśmy mogła mieszkać poza Grabowem. Tutaj mam pracę w szkole – słyszymy od U. Frątczak.

Lokatorka dodaje, że martwi się nie tylko ewentualną eksmisją, ale także swoją pracą.

- W szkole mówi się o redukcji etatów. Tak jest podobno pomysłu nowego wójta. Oczekiwaliśmy zmian, ale na pewno nie takich – mówi zmartwiona mieszkanka Grabowa.

W gminnym budynku mieszkają cztery rodziny. Eksmisji obawia się też Tadeusz Rzetelski.

- Mieszkamy tu razem z żoną od 35 lat – mówi pan Tadeusz. - Włożyliśmy naprawdę bardzo dużo pracy



Lokatorzy tego budynku nie patrzą z optymizmem w przyszłość

w remont poddasza. Moja żona, gdy dowiedziała się o tym, że wójt szuka chętnego na dzierżawę tego budynku, to prawie dostała zawału. Zresztą cały czas siedzimy jak na szpilkach. Tak nie da się żyć. Nie mamy spokoju na stare lata.

Problemy związane z gminnym budynkiem przy ul. Reymonta zaczęły się jeszcze podczas rządów poprzedniej władzy, która wywołała pomieszczenia Niepublicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej dr Antosika. Nowy wójt, Tomasz Pietrzak, stara się pozyskać dzierżawców. Być może brana jest także opcja sprze-

daży budynku. Tego nie wiemy, bo wójt nie odpisuje na mejle dotyczące tej sprawy. Redakcja dowiedziała się jednak, że poważnie zainteresowana budynkiem jest firma z Poddębic, która planuje użytkować pomieszczenia pod Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. Powiedzieli nam o tym lokatorzy budynku, którzy rozmawiali z przedstawicielem potencjalnego inwestora wizytującego niedawno lokale przy Reymonta. To niezrozumiałe, że wójt Pietrzak unika rozmów z „Reporterem” w tak poważnej kwestii. Do tematu powrócimy.

tekst i fot. (stop)

PODSUMOWANIE NOWEJ WŁADZY

100 DNI LIPIŃSKIEGO – CZY ZMIENIŁ COŚ W ŁĘCZYCY?

Pierwszego dnia grudnia ubiegłego roku odbyło się uroczyste zaprzysiężenie nowego burmistrza Łęczycy. Jutro (10 marca) mija setny dzień urzędowania Krzysztofa Lipińskiego. Dla większych przedsięwzięć 3 miesiące to mało, ale jest to na tyle długi czas, by wprowadzać niektóre zapowiadane w kampanii przedwyborczej zmiany. Najważniejsze, żeby przynosiły korzyści mieszkańcom...

Wracając do początku, burmistrz Łęczycy w pierwszej kolejności postanowił zrobić kadrowe porządki w miejskich spółkach. Odwołanie

dwóch członków Rady Nadzorczej PEC-u oraz trzech członków Rady Nadzorczej PGKiM-u skończyło się zmianą na stanowiskach prezesów. PEC-em rządzi teraz Jan Budziński a PGKiM-em Janusz Muszyński. Te zmiany zapowiadane nie były, ale można było się ich spodziewać w bliższym lub dalszym terminie. Następnie, ważny punkt kampanii, a mianowicie odejście od fotoradaru w Łęczycy. Niestety, w tym roku kierowcy jeszcze będą musieli uważać na strażników miejskich obsługujących znienawidzone przez zmotoryzowanych urządzenie, bo skromny budżet miasta nie może

sobie pozwolić na zrezygnowanie z opłacalnego karania piratów drogowych. Chyba że, burmistrz – tak jak wcześniej zapowiedział – zabierze funkcjonariuszom radiowóz. Wówczas trudno będzie obsługiwać maszynę.

Ważnym wizerunkowo dla miasta działaniem, było zorganizowanie uroczystego spotkania w królewskim zamku, podczas którego Łęczycy została przedstawiona jako miasto, w które warto inwestować. Tak niewątpliwie jest, ale trzeba było przypomnieć wpływom osobom, że bez pieniędzy, miasto nie będzie się rozwijać.



Inwestycje są potrzebne, tak samo jak inwestorzy, o czym Krzysztof Lipiński najczęściej mówił przed

wyborami. Brak miejsc pracy i zastój w łęczyckiej gospodarce to największa bolączka mieszkańców. Co więc z inwestorami? Łatwo nie będzie, bo burmistrz dowiedział się niedawno, że Łęczycy nie ma terenów inwestycyjnych w swojej podstrefie. Wstyd i twardy orzech do zgryzienia dla naszych samorządowców. Jak sprowadzić inwestorów, skoro nie ma gdzie inwestować? Rozwiązaniem tego problemu wójt zarządził już nie tylko z Radą Miasta, ale i ze swoim zastępcą. Na stanowisko wiceburmistrza z końcem lutego został powołany Krzysztof Urbański, były już radny miejski. Odpowiedniego kandydata burmistrz Lipiński szukał 3 miesiące... w końcu doszedł do wniosku, że najlepszy będzie ktoś z jego drużyny. Miejmy nadzieję, że w duecie uda się zrobić znacznie więcej a już niedługo poznamy efekty dotychczasowej pracy wójtów, bo oczywiście o wielu podjętych i niektórych rozpoczętych już działaniach jeszcze się nie mówi, co nie znaczy, że ich nie ma. Zapewne władza nie jednym jeszcze nas zaskoczy.

(MR)

reklama

DOSTAWY GAZU
tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11

DO KAŻDEJ BUTU UPOMINEK!!!

NAJLEPSZA CENA GAZU NA RYNKU

Ozorków, Łęczycy i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

reklama

PELLET

603-812-397
501-359-030

SPRZEDAŻ PELLETOU
EKONOMICZNE OGRZEWANIE

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
PIECE I PIECYKI NA PELLEcie

NAJPIERW WZIAŁ ŚLUB. ZA TRZY DNI SIĘ POWIESIŁ

Łęczyca Krótko po dramatycznej śmierci 24-latka, który targnął się na swoje życie znów z niewyjaśnionych przyczyn, w centrum miasta doszło do kolejnej tragedii. Obywatel Niemiec powiesił się na pasku od spodni w mieszkaniu przy ul. Zachodniej.

Motywy, jakimi kierował się samobójca, nie są znane. Zastanawiający jest fakt, że cztery dni wcześniej wziął ślub.

We wtorek rano Bruno B. (nazwisko do wiadomości red.) w przedpokoju zacisnął pętlę na swojej szyi. Żona nie wyczuła niczego niepokojącego w zachowaniu świeżo poślubionego małżonka, który dość często wychodził w nocy i nad ranem do ubikacji.

Obywatel Niemiec miał 87 lat – informuje **Monika Piłat**, szefowa łęczyckiej prokuratury. - Chorował od dawna na prostatę, miał problemy z sercem. Być może to zadecydowało o jego desperackim kroku. Żona była przyzwyczajona, jak zeznała, że mąż wychodził z łóżka często. Jednak, nad ranem, dłuższa nieobecność męża zaniepokoiła panią Krystynę (młodsza o 11 lat małżonkę Brunona B.). Na pomoc było już niestety za późno.



- To pierwsza śmierć obcokrajowca, którą się zajmuję – mówi prokurator Monika Piłat

Prokuratura zleciła sekcję zwłok. - Choć wszystko wskazuje na samobójstwo, to lekarz nie wykluczył udziału osób trzecich – mówi prokurator Piłat. - Na ciele denata nie było żadnych śladów wskazujących na wcześniejszą ewentualną szarpaninę. Nie było też ran.

Szefowa prokuratury w Łęczycy powiedziała nam, że nie pamięta kiedy ostatnio w mieście na swoje życie targnął się obcokrajowiec.

Bruno B. mieszkał w Łęczycy od 8 lat. Utrzymywał się z niemieckiej emerytury. Zostawił w Niemczech dwie córki. Jak ustaliła prokuratura pomiędzy rodziną Niemca a rodziną jego małżonki nie było żadnych nieporozumień. Obywatel Niemiec w swoim testamencie napisał, że chciałby zostać pochowany w Łęczycy.

tekst i fot. (stop)

MARCOWE PRZYMROZKI ZMORĄ KIEROWCÓW

Łęczyca Pojawiły się już skutki nieuwagi porannych kierowców. Nocny przymrozek spowodował duże zagrożenie na nieposypanych drogach. W piątek rano kobieta kierująca pojazdem wjechała w barierki przy przejściu dla pieszych. Na szczęście, nikogo nie było w pobliżu.

Słoneczny, ale mroźny piątkowy poranek nie sprzyjał warunkom na drodze. Kierowcy lekceważyli zagrożenie i często, przez nadmierną prędkość dochodziło do kolizji.

- Śliska nawierzchnia oraz miejscowo występująca gęsta mgła spowodowały, że warunki na drogach powiatu łęczyckiego były bardzo trudne. Policjanci

interweniowali w pięciu zdarzeniach – informuje st. asp. Agnieszka Ciniewicz, oficer prasowy KPP Łęczyca. - Pierwszą kolizję około godziny 7.10 odnotowano przy skrzyżowaniu ulic Kaliskiej z Zachodnią. Kierująca renault wyjeżdżając z Kaliskiej i skręcając w Zachodnią nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze przez co wjechała w barierki.

Przy tak kapryśnej, marcowej pogodzie jeszcze nie raz kierowcy będą musieli zdjąć nogę z gazu, zwłaszcza w godzinach porannych i nocnych, bo przymrozki na pewno jeszcze się pojawiają. Lepiej nie ryzykować i dojechać do celu bezpiecznie.

(MR)



Samochód wpadł w poślizg i uderzył w barierki przy przejściu dla pieszych

Ukrainka wybrała Łęczycę

Oksana – nazwa nowego zakładu fryzjerskiego w mieście nie jest przypadkowa. Właścicielką salonu jest Ukrainka, która postanowiła związać swoje życie z Łęczycą.

Bizneswomen jeszcze do niedawna była bezrobotną. Wzięła jednak sprawy w swoje ręce, skorzystała z dofinansowania z urzędu pracy i wystartowała z własnym biznesem.

- O pracę jest bardzo trudno, ale mam nadzieję, że mój zakład fryzjerski będzie się cieszył w mieście powodzeniem – mówi z uśmiechem sympatyczna Ukrainka. - Nie ukrywam, że jest pewna obawa. W Łęczycy nie brakuje fryzjerek i konkurencja jest bardzo mocna.



Pani Oksana ma nadzieję, że jej zakład fryzjerski zdobędzie uznanie klientów

Pani Oksana zdradza, że zawodu uczyla się najpierw we Lwowie.

- Przez ponad rok brałam lekcje fryzjerstwa w prywatnej szkole znanego na Ukrainie mistrza grzebienia, który ma całą sieć salonów. Ostatnio otworzył nawet swoje zakłady fryzjerskie we Włoszech. Później, jak przyjechałam do Polski, pracowałam przez pewien czas w tym zawodzie. To była praktyczna nauka – słyszymy.

Jak Ukrainka trafiła do Łęczycy? Jak w większości takich przypadków zdecydowało uczucie.

- Swojego męża poznałam w Kamionce na Ukrainie. Tam miesz-

kałam. Pracował w firmie spedycyjnej i przyjechał z tekstyliami do naszego zakładu krawieckiego. A że pochodził z łęczyckich terenów, to postanowiliśmy tu zamieszkać – mówi Oksana Czerwińska. - Mam szczęśliwą rodzinę, dwie kochane córeczki. Wkrótce zamierzam przyjmując obywatelstwo polskie. Szkoda tylko, że w moich rodzinnych stronach jest teraz tak ciężko. Codziennie tam dzwonię, rozmawiam z siostrą przez Skypa. Wszyscy boją się wojny. Oby na Ukrainie zapanał wreszcie pokój.

tekst i fot. (stop)

Bazie już na targu

Łęczyca Do Niedzieli Palmowej zostały jeszcze prawie trzy tygodnie a rozwiniętych „kotków” nie trzeba długo szukać. W gałązkach wierzb różnej długości można wybierać na łęczyckim targu. Sprzedawcy, żeby zaproponować klientom atrakcyjny towar, musieli go odpowiednio wcześniej przygotować.

- Na drzewach nie ma jeszcze tak ładnie rozwiniętych bazi. Trzeba było je ściąć co najmniej dwa tygodnie wcześniej, żeby

w cieplejszym miejscu mogły nabrać takiego wyglądu, jaki mają teraz. Na gałązkach zdarzają się jeszcze czarne łupinki, ale jest ich niewiele – usłyszeliśmy od Józefa Jabłońskiego, sprzedawcy z łęczyckiego targu. - Teraz są najładniejsze gałązki, długie z dużymi „kotkami”, później już nie będzie z czego wybierać, dlatego klienci już się nimi interesują. Do Niedzieli Palmowej zdążą się ładnie ususzyć.

(MR)



Bazie z łęczyckiego targu mają imponujące rozmiary



RODZINA PROSI O POMOC

Łęczyca Rodzina z czwórką dzieci musi mieszkać w sypialni, do której bez problemu mogą wejść obcy. Drzwi ledwo trzymają się w futrynach, część okien na parterze już dawno wybili chuligani a ogrodzenie można z łatwością pokonać, bo praktycznie go nie ma.

Aż trudno uwierzyć, że w budynku wyglądającym na zupełnie opuszczony jeszcze mieszkają ludzie.

- Nie raz zdarzało się, że grupy

osób wchodziły do budynku i na parterze spożywały alkohol, zimą nocleg urządzali sobie tutaj bezdomni. Mam czworo dzieci, muszę jakoś zapewnić im bezpieczeństwo, ale w takich warunkach nie jest to łatwe. Poza tym, sam budynek jest w tak fatalnym stanie, że czasami strach w nim przebywać. W obronie przed wandalami mamy dużego psa, ale na sypia-



Pani Czubalska ma dużego psa, bo boi się łobuzów

ce się ściany nie pomoże - żali się Wioletta Czubalska, lokatorka kamienicy przy ulicy Ozorkowskiej. - Od kiedy budynek wykupił prywatny właściciel nic nie jest robione. Dobrze, że mój mąż zna się na budowlance, może sam robić niezbędne naprawy.

Budynek, w którym mieszka pani Czubalska z rodziną, od około



Z zewnątrz budynek wygląda na opuszczony

3 lat należy do prywatnego właściciela. Wcześniej był własnością parafii ewangelicko - augsburskiej w Ozorkowie. Wówczas rodzina płaciła 249 zł miesięcznie czynszu. Wraz ze zmianą właściciela, opłata wzrosła do 558 zł. Kwota ta stała się nieosiągalna, rodzina przestała płacić.

- W ubiegłym roku dostaliśmy nakaz eksmisji, ale nie możemy się wyprowadzić, bo nie mamy gdzie. Ja nie pracuję, mąż czasami dostanie jakieś dorywcze zlecenie. Nie stać nas na wynajęcie mieszkania, dlatego staram się o przyznanie lokalu socjalnego - usłyszeliśmy od W. Czubalskiej. - Mam czworo dzieci, nie przeniesiemy się do jednego

pokoju. Miasto zaproponowało nam dwa lokale socjalne. Jeden na ulicy Kopalnianej, o powierzchni 24 mkw., drugi na ulicy Wrzosowej - 32 mkw.

Ze względu na niewystarczający metraż, 6-osobowa rodzina nie zdecydowała się na przeprowadzkę. Z przyznaniem większego mieszkania może być problem, w zasobach miasta nie ma odpowiedniego lokalu. - W tej chwili nie posiadamy wolnego lokalu socjalnego. Największy lokal socjalny, który jest już od lat użytkowany, ma powierzchnię 41,80 mkw. - informuje Rafał Koperkiewicz z łęczyckiego magistratu.

tekst i fot. (MR)



Rodzina potrzebuje nowego mieszkania. Nakaz eksmisji przyszedł w ubiegłym roku

Po dwóch latach wypada kostka

Łęczyca Jeżeli problem będzie postępował, centrum miasta zamieni się w gruzowisko - nawierzchnia ulic prowadzących do placu T. Kościuszki zaczyna się już niszczyć. Mało prawdopodobne jest, żeby kostka brukowa wypadła z ulicy po tak krótkim czasie użytkowania. Bardziej realnym uzasadnieniem jest kiepska realizacja inwestycji. Wykonawca będzie miał sporo poprawek.

W wielu miejscach można zobaczyć poluzowane kostki, gdzieś tam zapadnięte, są też miejsca, gdzie w ogóle ich brakuje. Mimo, że starówka prezentuje się całkiem ładnie, takie mankamenty odbierają jej urok. Całe szczęście, choć tylko pozorne, że niewiele więcej defektów znajduje się na ulicach objętych gwarancją wykonawcy robót, który będzie musiał je naprawić. Gwarancja jednak kończy się za niewiele ponad rok czasu.

- W ramach prac zrealizowanych w latach 2012-2013 wykonane zostały nawierzchnie ulic: Ozorkowskiej, Kowalskiej, Wodnej, Pannieńskiej, przebudowa nawierzchni parkingu zlokalizowanego na Pl. T. Kościuszki, przebudowa



W kiepskim stanie jest nawierzchnia na ulicy Ozorkowskiej do 18 Stycznia

nawierzchni chodnika przy ul. Zamkowej oraz pl. T. Kościuszki (do ul. 18-go stycznia) oraz udrożnienie i regulacja istniejących wpustów, regulacja istniejących studni kanalizacji sanitarniej i technicznej, budowa fontanny miejskiej na pl. T. Kościuszki, montaż malej architektury oraz toalety publicznej - wymienia Rafał Koperkiewicz, kierownik referatu rozwoju i promocji miasta. - Usterki nawierzchni są sukcesywnie zgłaszane wykonawcy robót w ramach gwarancji. Ponadto po sezonie zimowym przewiduje się przeprowadzenie przeglądu

gwarancyjnego w/w ulic. Gwarancja na roboty budowlane w ramach zadania obowiązuje do 28.06.2016 r. Pozostałe ulice oraz nawierzchnia pl. Kościuszki realizowane we wcześniejszych latach nie są objęte gwarancją, a bieżącymi naprawami zajmuje się zakład zieleni.

Paradoksalnie, te części placu, które zostały zmodernizowane wcześniej są w zdecydowanie lepszym stanie, niż te, których remont przeprowadzono później. Dopóki obowiązuje gwarancja, zmartwienie nie leży po stronie miasta, ale jeżeli po tak krótkim czasie użytkowania ulic, wskazują (dosłownie) takie problemy, to można zacząć się martwić, jak będzie później.

tekst i fot. (MR)

NOWY PARKING PRZY KALISKIEJ?



Łęczyca Możliwe, że już niedługo pusty plac przy ulicy Kaliskiej zostanie wyrównany i zagospodarowany jako parking. Propozycja ta ma odciążyć miejsca parkingowe przed urzędem miasta.

Teren należy do prywatnego właściciela, który miał daleko idące plany zagospodarowania tego miejsca, ale na planach na razie się skończyło. Dopóki budowa jakiegokolwiek obiektu nie ruszy, właściciel działki wyraził zgodę na wytyczenie tam miejsc parkingowych. - Firma Habito zgodziła się użyczyć Urzędowi Miejskiemu w Łęczycy teren pod parking, w zamian za utrzymanie czystości i porządku na tym terenie. Na chwilę obecną trwają zaawansowane rozmowy w sprawie szczegółów umowy. W przypadku podpisania umowy teren zostałby wyrównany przez Jednostkę Budżetową „Zieleń Miejska” - informuje

Rafał Koperkiewicz z łęczyckiego magistratu. - Miasto nie będzie płaciło właścicielowi działki za korzystanie z jego terenu. Parking, który powstanie w tym miejscu będzie bezpłatny.

W nowym miejscu miałyby parkować przede wszystkim osoby dojeżdżające do pracy poza Łęczycę, które pozostawiają swoje samochody przed urzędem miasta i przesiadają się w autobusy dla pracowników i busy jadące m.in. do Strykowa czy Łodzi. Zaparkowane przez cały dzień pojazdy utrudniają znalezienie wolnego miejsca dla interesantów łęczyckiego magistratu. Taka propozycja może być lepszym rozwiązaniem problemu zapchanego parkingu przed urzędem niż wprowadzenie opłat za pozostawienie swojego samochodu. Tylko czy uda się nakłonić przyjezdnych, by zostawiali swoje auta kilkanaście metrów dalej?

(MR)

Poluzowana i wypadająca kostka brukowa to częsty widok na niedawno modernizowanych ulicach

Nowy przekręt – telefon z Afryki

Każdy posiadacz telefonu komórkowego może stosunkowo dość łatwo stać się ofiarą oszustów. Wystarczy, że oddzwonimy na nieodebrany wcześniej numer telefonu.

Mechanizm tego oszustwa jest prosty. Najczęściej w nocy dzwoni do nas telefon z numerem rozpoczynającym się od cyfr 225, 243, 221 itp. Bardzo łatwo jest pomylić taki numer z krajowymi połączeniami. Nie świadomi zagrożenia oddzwaniamy rano i... płacimy nawet kilkadziesiąt złotych za minutę połączenia.

Oszuści wykorzystują fakt, że początkowy numer jest ludzko podobny do połączeń kierunkowych – np. z Warszawy, Płockiem. Jeśli oddzwonimy na taki numer, połączymy się z Senegalem (+221), Demokratyczną Republiką Konga

(+243) lub Wybrzeżem Kości Słoniowej (+225).

Zdarza się również, że celowo połączenia te są wydłużane – np. w słuchawce użytkownikowi symulowany jest sygnał rozłączenia i jeżeli użytkownik nie rozłączy połączenia w aparacie (nie naciśnie czerwonej słuchawki), połączenie trwa nadal, a co za tym idzie, operator nalicza dalej opłaty za to połączenie – informuje Urząd Komunikacji Elektronicznej.

Operator odprowadza część zapłaty do właściciela numeru z zagranicy. Najgorsze jest to, że działalność takich zagranicznych firm jest w pełni legalna. Na szczęście u niektórych operatorów możliwa jest blokada połączeń międzynarodowych. Można również zablokować numery o podwyższonej opłacie (horoskopy, wróżby, konkursy) –



niekiedy połączenia zagraniczne traktowane są jako te o podwyższonej opłacie.

Oczywiście najprościej jest nie oddzwaniać. Gdy dostajemy nieznane i podejrzanе połączenie,

trzeba najpierw sprawdzić numer kierunkowy, z jakiego pochodzi. UKE sugeruje też zajrzeć do listy numerów premium (czyli np. audiotele) o podwyższonej opłacie.

(stop)

IMIENINY KRÓLA KAZIMIERZA WIELKIEGO

Łęczycza Kazimierz Wielki witający gości przy bramie Łęczyckiego zamku obchodził w środę swoje imieniny. W eleganckiej muszce w grochy przyjmował życzenia. To sympatyczna inicjatywa pracowników Łęczyckiego muzeum, którzy w subtelny sposób zaznaczyli, że pamiętają o historii. W Łęczycy nie mogłoby być inaczej, zwłaszcza w zamku królewskim ufundowanym przez króla Kazimierza Wielkiego.

(MR)



for. zamek. leczyca.

Zaśmiecona Bzura



W rzece pływa nawet stara wersalka

Ozorków W rzece lądują nie tylko butelki, różne papierzyska, kartony i foliówki, ale także stare pralki a nawet wersalki. Spacer nad brzegiem rzeki niestety nie należy do przyjemności.

- Mnie nie obchodzi, kto jest odpowiedzialny za sprzątanie. Jest brudno i na pewno tak nie powinno być. Wstyd – mówi wzburzona pani Beata, którą spotkaliśmy nad Bzurą. - Oczywiście druga strona medalu

jest taka, że ktoś wrzucił te wszystkie nieczystości do rzeki. Gdyby nie było tak nieodpowiedzialnych ludzi, to Bzura wyglądałaby dużo lepiej.

Jest jeszcze jeden problem. Do Bzury trafiają ścieki z nielegalnych odprowadzeń. Nie trzeba być fachowcem, aby dojrzeć wystające z ziemi rurki i większej średnicy odpływy, którymi brudy wylatują wprost do rzeki.

(stop)



Bzura jest coraz bardziej zanieczyszczona

ogłoszenie

OGŁOSZENIE

OZORKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

z siedzibą w Ozorkowie, ul. Staszica 1

przeprowadzi w dniu 12.03. 2015 roku przetargi na lokale mieszkalne położone w Ozorkowie

Adres	Położenie	Skład mieszkania	Pow. użytkowa w m ²	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
Lotnicza 4a m 18	IV piętro	1 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	25,25	48 854,00	4600,00
Lotnicza 6 m 51	III piętro	3 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	52,60	97 963,00	5600,00
Lotnicza 8 m 27	II piętro	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	46,08	87 406,00	5600,00
Lotnicza 8 m 36	parter	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	37,64	68 737,00	5600,00
Sucharskiego 3 m 13	III piętro	1 pok., wnęka kuchenna, łazienka z wc, przedpokój	26,00	52 521,00	5200,00
Sucharskiego 5 m 20	parter	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	53,30	95 829,00	5600,00
Sucharskiego 6 m 32	parter	2 pokoje., ciemna kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	36,10	63 767,00	5600,00
Sucharskiego 8 m 34	IV piętro	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	42,82	77 370,00	5600,00
Nowy Rynek 9 m 16	III piętro	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	37,64	69 491,00	5600,00
Bema 6 m 3	parter	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	37,60	60 529,00	5600,00
Bema 6 m 37	parter	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	37,60	57 502,00	5600,00
Armii Krajowej 16 m 18	III piętro	2 pok., kuchnia, łazienka, wc, przedpokój	48,40	89 360,00	5600,00
Parzęczew Parkowa 3b m.9	I piętro	3 pok., kuchnia, łazienka, wc, przedpokój	60,84	92 452,00	5600,00

PRZETARGI ROZPOCZNĄ SIĘ 12 MARCA 2015R.

W SIEDZIBIE SPÓŁDZIELNI

W OZORKOWIE, UL. STASZICA 1 O GODZ. 10 00

Lokale zostaną udostępnione dla sprawdzenia stanu technicznego w dniu 10.03.2015r. w godz.

9³⁰-14³⁰. Ustalane wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu 11 marca 2015r., na konto Spółdzielni w Banku Spółdzielczym w Ozorkowie nr konta: 11 8786 0001 0000 0198 2000 0001, tytułem: „przetarg z dnia 12.03.2015r.”

Zainteresowani mogą kontaktować się telefonicznie:

(42) 718-54-76 w. 28 lub (42) 718-50-87.

SUBTELNOŚĆ, WYRAFINO- WANIE		UŁOŻENIE CIAŁA, POZYCJA	3	TEKST Z PYTANIEM DO ODGADNIĘCIA	DAWNE ZAKŁADY RADIOWE W BYDGOSZCZY	DO MYCIA POSADZEK	5	JAKOŚĆ SKÓ- RY TWARZY PRZEBYWA- NIE GDZIES	11	ŻONA WARSA
10				USUWA WADY WYMOWY	2					SKLEJKA
DRZEWO KO- CHANOWSKIEGO UJŚCIOWE RAMIĘ WISEY					GWAŁTOWNY, NAGŁY PRĄD POWIETRZA					7
				KOSMETYK DO MALOWANIA POLICZKÓW			MIROSLAW, AKTOR			
CIASTKO Z BIAŁEK									MAMA, TATA I CÓRKA	REPERACJA
DRZAZGA		PIES, TOWARZYSZ MYSZKI MIKI		ZAJĄC	SPŁYWA PO KORZE SOSNY		TŁUSZCZ Z RYB I SSAKÓW MORSKICH	13		
							NIEPRZER- WANY			SŁOWO KOŃCZĄCE MODLITWĘ
AGRESOR	GRZEGORZ, DAWNY PIEKARZ		OPAL ŁŻEJSZY OD WĘGLA		MUZYZKA, KTÓRA POWSTAŁA W USA		CIĄG CHWIL			
WOLNE MIEJSCE					ŻOŁNIERZ TURECKI					
			4		SZACHY					
KARA W ROSJI CARSKIEJ					1	DOPŁYW SANU	PO JESIENI		9	8
OBSŁUGUJE OBRABIARKĘ SKRAWIAJĄCĄ		WADA W POSTACI RYSY, PLAMY							6	
					12		STOLICA JEMENU			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 127: Każdy ma swój rozum.

UŚMIECHNIJ SIĘ



- Kochanie, poszłabyś ze mną na siłownię?
- Myślisz, że jestem gruba?!
- OK, jak nie chcesz...
- I do tego leniwa?!!
- Uspokój się.
- Wmawiasz mi histerię?!!!
- Wiesz, że nie o to chodzi!
- Teraz twierdzisz, że przeinaczam prawdę?!
- Nie! Po prostu nie musisz ze mną nigdzie iść!!!
- A dlaczego tak Ci zależy, żeby iść samemu...?

Pacjentka zwraca się do swojego lekarza:

- Ważę ponad sto kilo. Proszę o przepis na skuteczną dietę odchudzającą.
- Powinna pani codziennie jeść kromkę chleba razowego, jabłko, a także pić zieloną herbatę.
- Dobrze, panie doktorze, ale przed czy po posiłkach?

Kowalski leży na łóżu śmierci, lekarz twierdzi, że nie dotrwa do rana... Nagle poczuł zapach swoich ulubionych ciasteczkowych ciasteczek, pieczonych przez żonę. Kowalski postanowił spróbować ich po raz ostatni, stoczył się więc z łóżka, sturlał ze schodów i doczołgał do kuchni. Żona krzątała się przy kuchence, a na stole stał talerz pełen ciasteczek. Kowalski podczołgał się więc do stołu i ostatnimi siłami podciągnął się na tyle, by usiąść na krześle. Sięgnął po ciastko, już czuł je w dłoni, świeże, pachnące... gdy nagle żona odwróciła się i zdzieliła go ścierką.

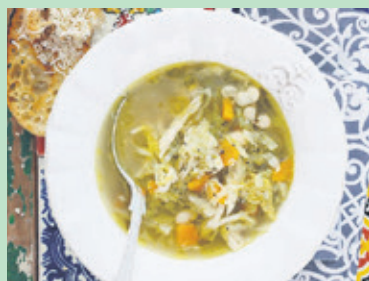
Stoi dwóch milicjantów na moście i sobie patrzą. Wtem jeden wyrwa płytę chodnikową i wrzuca do rzeki. Za chwilę robi to znowu i znowu. Pyta się go w końcu kolega po fachu:

- Co ty robisz?
- Patrz jakie fajne. Wrzucasz kwadraty a kółka wychodzą.

Przychodzi blondynka do lekarza ze spalonymi uszami.

- Lekarz się pyta:
- Co pani dolega?
 - No bo prasowałam, a z przedpokoju zadzwonił telefon, a ja odruchowo przyłożyłam żelazko do ucha
 - A dlaczego ma pani spalone drugie?
 - A bo chciałam zadzwonić po pogotowie.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



ZUPA FASOŁOWA Z KAPUSTĄ

Składniki:

- 500 ml suszonej małej, białej fasoli
- 2 posiekane cebule
- 3 duże, posiekane ząbki czosnku
- 15 ml oliwy (oleju)
- 1 cały kurczak (bez skóry)
- 1 posiekany pęczek selera liściowego
- bouquet garni
- 4 drobno posiekane marchewki
- 1/2 startej kapusty włoskiej, bez głaba

Etapy przygotowania: Fasolę namocz na noc w wodzie. Cebulę i czosnek podsmaż na oliwie (oleju), aż się zeszkłą. Dodaj kurczaka, seler liściowy, bouquet garni, fasolę i około 3 litrów wody (albo przynajmniej tyle, żeby

pokryła wszystkie składniki w garnku). Zagotuj, a następnie gotuj na małym ogniu przez godzinę. Wyjmij kurczaka i rozdrobnij jego mięso. Wrzuć do garnka marchewkę oraz kapustę i gotuj jeszcze przez 40 minut. Dodaj z powrotem kurczaka. Po nalanu skrop w każdym talerzu oliwą z oliwek.

MAKARONOWA ZAPIEKANKA

Składniki:

- Makaron rurki - 500 g
- Tuńczyk w sosie własnym – 1 szt.
- Przecier pomidorowy – 1 słoik
- Starty ser – 250 g
- Cebula czerwona – 2 szt.
- Kukurydza w puszcze – 1 szt.
- Śmietana - 200 ml



- Jajko - 1 szt.
- Natka pietruszki -2 łyżki
- Oliwa
- Sól, pieprz

Etapy przygotowania: Makaron gotujemy al dente. Do odcedzonego makaronu dodajemy tuńczyka, kurkurydę, połowę sera oraz drobno posiekaną cebulę i natkę pietruszki. Wszystko dokładnie mieszamy. Jajko mieszamy ze śmietaną, dodajemy przeciw pomidorowy i doprawiamy solą i pieprzem. Formę do zapiekanki smarujemy oliwą, układamy makaron i zalewamy sosem. Całość posypujemy startym serem i zapiekamy 15-20 minut w temperaturze 180 st.

TARTA CYTRYNOWA Z MINI BEZA

Składniki:

- tarta o średnicy 28 cm
- Na ciasto:
- 1,5 szklanki mąki krupczatki
- 3/4 kostki zimnego masła
- 1/3 szklanki zimnej wody
- 3 żółtka
- 1 łyżka cukru
- szczypta soli
- Na wierzch:
- 5 cytryn

- 500 ml śmietany tortowej (36%)
- 2 łyżki miodu
- 4 łyżki brązowego cukru
- 5 jajek + 3 białka
- 3 łyżki cukru pudru
- szczypta soli

Etapy przygotowania: Mąkę przesiewamy na blat i siekamy z rozdrobnionym masłem, aż znikną grudki. Dodajemy żółtka, cukier i stopniowo dolewając zimnej wody zagniatym ciasto. Gdy ciasto stanie się gładkie wkładamy go do lodówki na godzinę. Na wysypany mąką blat wykładamy schłodzone ciasto i rozwałkowujemy na placek grubości około 0,5 cm. Foremkę do tarty smarujemy masłem i wysypujemy mąką. Ciasto nawijamy na wałek i przekładamy do foremki tworząc wysoki rancik. Ciasto nakłuwamy widelcem, przykrywamy papierem do pieczenia i wysypujemy fasolą lub grochem. Wkładamy do piekarnika nagrzanego do 200 st. C i zapiekamy przez 10 minut. Ocieramy skórkę z cytryn, a miąższ filetuujemy oddzielając nożem od błonek. Mieszmą śmietanę z 5-oma jajami, sokiem z cytryny i miodem a także z skórką poztartym po filetowaniu



cytryn. Podpieczone ciasto wyjmujemy z piekarnika, zdejmujemy papier z fasolą i wlewamy przygotowaną mieszankę. Rozkładamy równomiernie, na całej tarcie, fileciki z cytryny i posypujemy brązowym cukrem. Tartę pieczemy dalej, aż masa się zetnie. Ubijamy 3 białka ze szczyptą soli na sztywną pianę. Kontynuując ubijanie dosypujemy stopniowo cukier puder, aż powstanie piana na bezy. Wykładamy ją na przygotowaną tartę i wkładamy do piekarnika ustawionego na najniższą, możliwą temperaturę. Uchylamy drzwiczki piekarnika i włączamy termoobieg. Bezy suszymy tak długo, aż będą z wierzchu chrupiące.

Cyrkowcy w przedszkolu

Ogromną radość na twarzach maluchów z łączyckiego przedszkola nr 4 wywołała wizyta cyrku O'BIMBOLANDO. Klaun, magik, tancerka oraz zaprzyjaźniony, cyrkowy pies, rozbawiali najmłodszych przeróżnymi sztuczkami, pokazami, zaplanowanymi występami a nawet samym wyglądem. Kolorowe przebrania gości były wyjątkowo atrakcyjne. Dzieci chętnie podejmowały wspólnie z grupą zawodowców najróżniejsze zadania. Spisywały się przy tym świetnie. Najbardziej emocjonującą częścią pokazu, był widok prawdziwego węża. Pupilek artystki okazał się wyjątkowo łagodny, dzieci mogły nawet go dotknąć. Widzowie nagrodzili przedstawienie gromkimi brawami.

Małgorzata Robaszkiewicz



Sztuczki były naprawdę magiczne



Artystka miała prawdziwego węża



Każdy chciał bawić się razem z artystami



Oklaski dla zdolnej dziewczynki



Maluchy świetnie radziły sobie z trudnymi zadaniami



Najmłodsi też sobie radzili



Razem hula-hop



Najpierw była krótka instrukcja



Dzieci zaprzyjaźniły się z cyrkowcami



Magik zaszarował przedszkolaków

SPÓŁDZIELNIA STAWIA NA BEZPIECZEŃSTWO

Ozorków Chyba nikogo nie trzeba przekonywać, że wydawanie pieniędzy na poprawę bezpieczeństwa to dobry pomysł. Władze Ozorkow-

skiej Spółdzielni Mieszkaniowej noszą się z zamiarem zainwestowania w nowoczesny osiedlowy monitoring. Wymienione mają zostać m.in. kamery zainstalo-

wane kilka lat temu na jednym z bloków przy ul. Mielczarskiego.

Nowocześniejsze „oczka” mają być obrotowe, a obraz z monitoringu ostrzejszy dzięki wyższej rozdzielczości. Kiedy spółdzielnia uda się zrealizować te plany?

- Oczywiście chciałbym jak najszybciej. Choć z drugiej strony trzeba jeszcze pozytywnie załatwić sprawę centrum monitoringu, które moim zdaniem powinno się znajdować w komisariacie policji. Wiem, że burmistrz rozmawia o tym z komendantem. Oby doszło do porozumienia – mówi **Piotr Piętka**, prezes spółdzielni mieszkaniowej.

Mieszkańcy pozytywnie reagują na hasło osiedlowego monitoringu.

- Kamery powinny być ustawione szczególnie tam, gdzie sprzedaje się dużo alkoholu – słyszymy. - Niestety, takich miejsc nie brakuje. Wciąż powstają nowe sklepy oferujące alkohol. Młodzież pije a później rozrabia.

Spółdzielcy zwracają również uwagę na inne potrzebne inwestycje. Chcą remontów chodników, placów zabaw, nowych parkingów.

- Wychodzimy naprzeciw tym oczekiwaniom – mówi prezes OSM. - W tym roku przeznaczamy prawie 120 tysięcy zł na modernizację pla-



Na dachu tego bloku mają zostać zainstalowane nowocześniejsze kamery

ców zabaw. Kupiliśmy już 6 nowych zjeżdżalni, wymienimy też huśtawki. Prace rozpoczną się wiosną.

Jak się dowiedzieliśmy w spółdzielni planują także remonty osiedlowych chodników.

- W sumie wyremontowanych zostanie ponad 2 tys. mkw. chodników – mówi **Zdzisław Ewiak**, wiceprezes spółdzielni. - Przeznaczaliśmy na ten cel ponad pół miliona złotych. Myślimy również o nowych parkingach, m.in. przy ul. Sikorskiego, Lotniczej, Sucharskiego, Armii Krajowej, Zachodniej. Na nowe parkingi przeznaczylimy w tym roku ok. 600 tys. złotych.

tekst i fot. (stop)



Na zdjęciu Piotr Piętka, prezes spółdzielni



Na osiedlu mieszkańcy czekają na realizację zapowiadanych inwestycji

Auto na trawniku



Ozorków Lokatorzy jednego z bloków na ozorkowskim osiedlu poinformowali redakcję o kierowcy, który dość często parkuje pojazd tuż przed mieszkalnym budynkiem. Wprawdzie w mieście nie ma zbyt dużo miejsc parkingowych, ale takie zachowanie rzeczywiście może być napiętnowane. Miesz-

kańcy nie muszą przecież wachać spalin, gdy otworzą okna. Niestety, to nie jest jedyny przypadek złego parkowania. Wystarczy pospacerować trochę po mieście, aby zobaczyć, że jest wiele samochodów zaparkowanych na trawnikach, zbyt blisko bloku.

(stop)

Dziurawe chodniki

Ozorków Najwyższy czas, aby oprócz dziur w jezdniach zainteresować się również stanem miejskich trotuarów. W pobliżu urzędowego budynku, przy ul. Listopadowej, głęboka dziura straszy już od dawna. Taka pułapka jest szczególnie niebezpieczna po zapadnięciu zmroku. Łatwo się potknąć i zrobić sobie krzywdę. Dziura jest na tyle duża, że dziecko mogłoby nawet złamać w tym miejscu nogę. Nie lepiej jest na innych chodnikach. W gazecie nie wystarczyłoby miejsca, aby podawać i opisywać wszystkie przykłady zaniedbań. Ozorkowianie z niecierpliwością czekają na naprawę chodników.

(stop)



Dziura w pobliżu budynku urzędu miasta, przy ul. Listopadowej

Bobry nad miejskim zalewem!

Ozorków To spore zaskoczenie. Bobrów nie było bowiem na tych terenach od lat. Cieszą się miłośnicy przyrody. Pan Jan dość często pokonuje na rowerze teren przy zalewie.

- Szczerze mówiąc jeszcze wczoraj to drzewo nie było obgryzione – nie krył zdziwienia nasz rozmówca. - Widać na pniu wyraźne ślady zębów, a więc to bobry. Nie przypominam sobie, by kiedykolwiek bobry były nad zalewem w Ozorkowie. Można powiedzieć, że to taka przyrodnicza sensacja.

Bobry upodobały sobie mały klon rosnący kilka dziesiąt metrów od zalewu. Nie wiadomo, gdzie gryzonie urządziły sobie kryjówkę.

- Bardzo prawdopodobne, że bobry mogą być na tzw. „ptasiej wyspie” – słyszymy od pana Jana. - No cóż, zobaczymy czy zdomowią się na dłużej w tym miejscu. Na pewno stałyby się dużą atrakcją zalewu.

Gdyby faktycznie bobry polubiły ozorkowski zalew, to na pewno z tego powodu w zachwyty nie wpadliby okoliczni właściciele pól na rzekę. Rolnicy nie są zbyt dużymi przyjaciółmi bobrów. Dlaczego? To proste. Tereny rolnicze po budowie tam przez bobry są podtapiane. Bobry mogą wyrządzić naprawdę wiele szkód. Warto dodać, że



Pan Jan przy drzewie obgryzionym przez bobra

ten największy w naszym kraju gryzoń jest chroniony. Żywi się korą, liśćmi, roślinami wodnymi

i przybrzeżnymi. Aktywny jest nocą i o zmierzchu.

(stop)

Radny się stara, i tak jest krytykowany



Zenona Kuzaniak proponuje, aby przekształcić pub w bar mleczny



Ozorków Paweł Andrzejczak, radny i zarazem menadżer pubu Manhattan, po raz kolejny musi tłumaczyć się z działalności lokalu. Niektórzy mieszkańcy osiedla mają dosyć – jak usłyszeliśmy – głośnej zabawy i pijanych klientów pubu.

- Moim zdaniem o wiele lepiej byłoby, jakby na osiedlu zamiast tego pubu powstał bar mleczny – mówi Zenona Kuzaniak. - W większości lokatorami pobliskich bloków są

starsi ludzie. Nie potrzebują zabaw co weekend, hałaśliwej muzyki i alkoholu.

Zdaniem lokatorów z którymi rozmawialiśmy w sobotę zabawa w Manhattanie była wyjątkowo głośna.

- Jestem schorowana. Mój mąż jest po udarze. Potrzebujemy spokoju, a muzyka bębni z tego lokalu do godzin porannych. Kto by to wytrzymał – pyta, nie kryjąc wzburzenia, Ewa Wasiak. - Mam zamiar

w sprawie tego uciążliwego pubu napisać zażalenie i złożyć pismo w komendzie policji w Zgierzu.

Tomasz Chelmiński w bloku na tzw. „Osiedlu Spokojnej Starości” mieszka od niespełna pół roku.

- Nie jestem emerytem, ale ten hałas w nocy też mi mówi. - Nie dziwię się, że ludzie się denerwują.

Radny Paweł Andrzej-

czak, który jest menadżerem Manhattanu, w swojej kampanii wyborczej mówił o ożywieniu Ozorkowa. Trzeba przyznać, że ta część miasta na pewno ożyła. Samorządowiec wie o lokatorskich skargach.

- Staramy się robić wszystko, aby pub nie był uciążliwy. Wyciszyliśmy ścianę, aby w nocy odgłosy muzyki nie docierały do pobliskich bloków. Moim zdaniem, niektóre pretensje lokatorów nie są uzasadnione. Nawet, jak przyjeżdża policja po telefonach mieszkańców, to funkcjonariusze dziwią się, bo sami mówią, że wcale nie jest głośno. Nie wiem co mam o tym myśleć. Chciałbym, aby Manhattan zintegrował lokalną społeczność – zapewnia radny. - W tym celu udostępniliśmy raz w tygodniu salę za darmo dla klubu seniorów. Poza tym emeryci i renciści mają u nas zniżkę.

Sytuacja na osiedlu jest trudna. Z jednej strony lokatorzy marzący o spokoju, z drugiej młodzież, która odwiedzając pub chce się dobrze zabawić. Czy da się to pogodzić? Pytanie nabierze jeszcze większego

znaczenia w okresie zbliżającej się wiosny. Letnia aura na pewno jeszcze bardziej będzie sprzyjać rozrywkom.

tekst i fot. (stop)



Radny Paweł Andrzejczak jest menadżerem pubu Manhattan

Drogowy absurd na Południowej

Ozorków Nasi zmotoryzowani Czytelnicy zwrócili uwagę na – jak sami to nazwali – bezsensowne oznakowanie ulicy Południowej. Od strony Nowego Rynku stoi znak zakazujący wjazdu, ale na końcu ul. Południowej (od strony al. Unii Europejskiej) nie ma informacji o tym, że droga jest jednokierunkowa. Co więcej, są tam nawet pasy rozdzielające dwa kierunki jazdy.

Jak to jest z ul. Południową? – zastanawiają się niektórzy. Czy droga jest jednokierunkowa?

- Zdarza się, że jak jadę od strony al. Unii Europejskiej i ul. Kochanowskiego, to wjeżdżając w ul. Południową widzę samochody jadące z przeciwną, czyli tą drogą nie jest jednokierunkowa. I nie chodzi tu wcale, że niektórzy kierowcy łamią przepisy ruchu drogowego



Od strony Nowego Rynku jest zakaz wjazdu w ul. Południową

i wjeżdżają na Południową od strony Nowego Rynku. Moim zdaniem dzieje się tak dlatego, bo kierowcy zawracają niekiedy na ul. Południowej i mogą to robić, bowiem nie ma przecież znaku informującego o drodze jedno-

kierunkowej – mówi Andrzej W. (nazwisko do wiadomości red.), jeden z kierowców, który zwrócił uwagę na drogowe utrudnienia na Południowej.

Zdaniem kierowców brak właściwego oznakowania drogi prowadzi do wielu niebezpieczeństw.

- Ul. Południowa jest wąska. Kursuje tam tramwaj. Samochody mijają się zaledwie o centymetry – usłyszeliśmy.

Óby problem został w porę dostrzeżony. Niestety, pomimo ubiegłorocznych obietnic ze strony komendanta lokalnej policji, wciąż jeden ze znaków czeka na wprawienie lustra drogowego, dzięki któremu kierowcy mogliby w porę zauważyć nadjeżdżający tramwaj.

tekst i fot. (stop)



Przy końcu ul. Południowej są dwa pasy drogi. Nie ma znaku o jednym kierunku jazdy

Wyřęcza pracowników komunalnych

Gm. Ozorków Tadeusz Piotrowski z Leśmierza nie może patrzeć na zaśmieconą miejscowość i sam sprząta nieczystości.

- Najwięcej śmieci jest przy garażach, naprzeciwko apteki – słyszymy od pana Tadeusza. - Razi mnie taki widok, dlatego nie czekając na sprzątaczy zbieram z terenu różne odpady. Szkoda, że niektórzy nie dbają o swoją okolicę. Przecież przyjemniej jest mieszkać na czystym osiedlu.

(stop)



Kto niszczy znaki?

Gm. Ozorków Komu przeszkadzają znaki drogowe, tego na razie nie wiadomo. W Leśmierzu niestety coraz bardziej widoczna jest działalność wandal. Zniszczone znaki leżą przy głównej ulicy a także drogach dojazdowych. Najwyższy czas, aby uporządkować te sprawy. Brak znaku może skutkować sporymi kłopotami – zarówno dla pieszych, jak i kierowców.

(stop)



MAMY WSPÓLNY CEL – mówi przewodniczący związku

Parzęczew Jeszcze niedawno z ogromnym niepokojem mówiło się o tym, że Związek Międzygminny „Bzura” będzie musiał spłacać wielomilionową unijną dotację, która została przydzielona na budowę Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Piaskach Bankowych. Po wtorkowym spotkaniu „na szczycie” widmo klęski priorytetowej inwestycji „Bzury” zostało zażegnane. Co więcej, kolejne gminy wyraziły chęć zrzeszenia.

Głównym zadaniem związku skupiającego obecnie w swoim składzie 21 gmin jest właśnie budowa instalacji, która ma uzyskać status RIPOK. Nie trzeba przypominać, jak bardzo gminy w północnym rejonie naszego województwa podwyższają ceny za odbiór śmieci, bo RIPOK w Krzyżanówku zachowuje się jak monopolista i narzuca konkretne podwyżki.

- Chcemy uniknąć tego monopolu – mówi Ryszard Nowakowski, przewodniczący związku i jednocześnie wójt Parzęczewa. - Mamy wspólny

cel. Nie dopuścić do tego, aby ceny za śmieci rosły w tak szaleńczym tempie. Nie ukrywam, że cieszę się z tego, iż coraz więcej gmin jest zainteresowanych przystąpieniem do związku.

Kilka dni temu chęć zrzeszenia wyraziła gmina Wartkowice. W gminie Ozorków, Konstantynowie, Poddębicach również władze zastanawiają się nad członkostwem w Bzurze.

- Propozycję przystąpienia do „Bzury” dałem też burmistrzowi Ozorkowa. Na razie nie mam odpowiedzi, więc uważam, że Ozorków nie jest zainteresowany – słyszymy od wójta Parzęczewa.

Projekt związany z budową zakładu w Piaskach Bankowych był jeszcze niedawno zagrożony. R. Nowakowski przekonuje jednak, że bezpieczeństwo zostało zażegnane.

- Działamy teraz ekspresowo. Tak, aby budowa zakładu ruszyła jeszcze w kwietniu i zakończyła się w tym roku. Jeden z oferentów zainteresowany budową zakładu w Piaskach, to firma która wybudowała Stadion Narodowy. Wykonawcę inwestycji na pewno wyłonimy w tym miesiącu – mówi przewodniczący Ryszard Nowakowski.

Jak się dowiedzieliśmy zagrożenie z kontynuacją projektu wynikało z podniesienia kosztów inwestycji. Zakład



Wójt Ryszard Nowakowski jest przewodniczącym Związku Międzygminnego „Bzura”

w Piaskach miał zostać wybudowany za 84 mln złotych. Wiadomo już, że na inwestycję potrzeba 101 mln zł.

- Dotacja unijna będzie najprawdopodobniej zwiększona. Musimy również podjąć decyzję o zwiększeniu gminnych składek na związek. Jest na to zgoda, bo wiemy, że warto. Myślimy o naszych mieszkańcach, którzy po wybudowaniu zakładu będą płacić mniej za śmieci.

Zdaniem wójta mieszkańcy Parzęczewa powinni po rozpoczęciu pracy Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Piaskach płacić za śmieci o 3-4 zł mniej niż dotychczas. Zakład Związku Międzygminnego „Bzura” ma być najnowocześniejszym tego typu zakładem w Polsce.

(stop)



Podczas niedawnych obrad chęć przystąpienia do związku wyraziła gmina Wartkowice

tekst sponsorowany

„MULTISPORT” W GMINIE PARZĘCZEW



Gmina Parzęczew po raz drugi przystąpiła do realizacji projektu „Multisport”. Jest to projekt pod patronatem Ministerstwa Sportu i Turystyki skierowany do uczniów klas IV-VI szkół podstawowych. Ideą projektu jest organizacja i prowadzenie systematycznych zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych w różnorodnych, nowoczesnych i atrakcyjnych formach stymulujących aktywność fizyczną uczestników. W gminie Parzęczew zajęcia organizowane będą 3 razy w tygodniu począwszy od 5 marca do 31 grudnia br. z uwzględnieniem przerwy w okresie wakacyjnym. W ramach programu zostanie utworzona jedna grupa 15-osobowa, która dzięki udziałowi w projekcie wzbogaci swój plan dnia o dodatkowe godziny dla zdrowia. W trzech blokach tematycznych uczestnicy będą kształtować

podstawowe cechy motoryczne poprzez udział w zajęciach z lekkiej atletyki, zmierzają się na boiskach sportowych dzięki grom zespołowym, a poprzez zajęcia na basenie poprawiają postawę ciała. Projekt „Multisport” to nie tylko zajęcia dla grupy objętej zadaniem. Dzięki udziałowi w poprzedniej edycji szkoła zyskała również nowy sprzęt sportowy w postaci piłek, zestawów do gry w unihokeja, do badmintona oraz do gimnastyki, który służy wszystkim uczniom szkoły podstawowej. Program w 100% finansowany jest ze środków zewnętrznych (Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Województwa Łódzkiego), a zajęcia prowadzone są przez wykwalifikowanych nauczycieli wychowania fizycznego – Pana Pawła Kurowskiego oraz Pana Marcina Kuzaniaka.

Ewa Maślińska

OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ WIEDZY



Uczniowie z gminy Parzęczew w dniach 4 – 5 marca wzięli udział w pierwszym etapie Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. Konkurs odbył się w Jednostce Ratowniczo – Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Ozorkowie. Gminę Parzęczew reprezentowało łącznie 11 uczniów, w tym 6 uczniów szkół podstawowych i 5 uczniów gimnazjum. Najlepsi w swoich kategoriach wiekowych okazali się Weronika Czwońda ze Szkoły Podstawowej w Parzęczewie oraz Zuzanna Pęgowska z Gimnazjum w Parzęczewie. Zwycięstwo w eliminacjach gminnych zapewniło uczestnikom turnieju udział w konkursie na szczeblu powiatowym, który odbędzie się 13 marca w Starostwie Powiatowym w Zgierzu.

Wszyscy uczniowie niezależnie od miejsca w klasyfikacji końcowej otrzymali nagrody rzeczowe, w postaci plecaków, toreb sportowych, gier oraz drobnych upominków ufundowane przez Wójta Gminy Parzęczew Ryszarda Nowakowskiego.

Turniej ma na celu popularyzację, w szczególności wśród dzieci i młodzieży, znajomości przepisów przeciwpożarowych, zasad postępowania na wypadek pożaru, praktycznych umiejętności posługiwania się podręcznym sprzętem gasniczym, wiedzy na temat techniki pożarniczej, organizacji ochrony przeciwpożarowej oraz historii i tradycji ruchu strażackiego. To już XXXVIII edycja turnieju, który rokrocznie cieszy się dużym zainteresowaniem.



Odzyskali skradzione auta

Gm. Grabów Policjanci z Komendy Wojewódzkiej w Łodzi wsparci przez łączyckich funkcjonariuszy zatrzymali trzech mężczyzn podejrzanych o kradzież samochodów. Funkcjonariusze odzyskali 5 pojazdów skradzionych w lutym 2015 roku na terenie województwa łódzkiego. Przepiękstwo to zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności. W nocy z 26 na 27 lutego policjanci sekcji samochodowej wydziału kryminalnego KWP w Łodzi sprawdzali zdobyte informacje dotyczące ewentualnych miejsc przetrzymywania kradzionych samochodów w tzw. „dziuplach”. Swoje działania prowadzone z miejscową policją skupili na wytypowanej posesji na terenie gminy Grabów w powiecie łączyckim. Nad ranem podejrzenia kryminalnych wzbudził zatrzymany w pobliżu pojazd marki Audi A6 na radomszczańskich tablicach rejestracyjnych. Okazało się, że auto zostało skradzione tej samej nocy. Policjanci zdecydowali o sprawdzeniu całej posesji. W stodole znajdowały się kolejne samochody pochodzące z przestępstwa: trzy seaty i audi skradzione w Łodzi, Bełchatowie i Sieradzu. Ponadto, policjanci zabezpieczyli zdemontowane elementy karoserii pochodzące między innymi z wymienionych wyżej samochodów, np. koła, drzwi, kolumny kierownicze, poduszki powietrzne, itp. Do łączyckiej komendy dowieziono trzech mężczyzn w wieku 26, 31 i 34 lat zatrzymanych w związku z czynnościami na terenie gminy Grabów. Mieszkańcy Łodzi, 28 lutego usłyszeli wstępny zarzut kradzieży z włamaniem do samochodu audi A6 na terenie Radomska.

Wandal w rękach policji

Łęczyca Policjanci łączyckiej komendy zatrzymali 19-latkę podejrzaną o zniszczenie samochodu osobowego. Przepiękstwo jest zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności. 26 lutego po godzinie 20.00 dyżurny łączyckiej komendy odebrał zgłoszenie z którego wynikało, że przy ulicy Belwederskiej młody mężczyzna kopie zaparkowany tam samochód osobowy. Patrol został wysłany we wskazany rejon. Poszukiwania skupiono przede wszystkim na kręgu osób odpowiadających rysopisowi podanemu przez osobę zgłaszającą. Kilkanaście minut później podejrzaną o zniszczenie mienia mężczyzna został zatrzymany przez policjantów. 19-latkę osadzono w policyjnym areszcie, miał w organizmie prawie półtora promila alkoholu. 27 lutego usłyszał stosowny zarzut. Pokrzywdzony wartość strat wycenił na kwotę 500 złotych.

Na drogach kolizji nie brakowało



Pow. łączycki W ciągu zaledwie trzech godzin piątkowego poranka łączyccy policjanci interweniowali w aż pięciu zdarzeniach drogowych. Gęsta mgła, duża wilgotność powietrza oraz przymrozek spowodowały, że warunki na drogach powiatu łączyckiego były trudne. Pierwszą kolizję około godziny 7.10 odnotowano przy skrzyżowaniu ulic Kaliskiej z Zachodnią.

Kierująca renault wyjeżdżając z Kaliskiej i skręcając w Zachodnią nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze i wjechała w barierki dźwiękochłonne. Parę minut później w Piątku przy ulicy Rynek w stojące na poboczu drogi dwa samochody osobowe uderzyła ciężarówka. Sprawca zdarzenia był trzeźwy, został ukarany mandatem. Około godziny 8.05 w miejscowości Krzyszkowice również na terenie gminy Piątek doszło do zderzenia pięciu aut. Na stojący na poboczu drogi samochód ciężarowy z naczepą najechała kierująca oplem. Następnie jadący w kierunku Kutno – Zgierz kierowca ciągnika siodłowego z naczepą marki Volvo widząc te pojazdy zjechał na przeciwny pas

ruchu gdzie zderzył się czoło z jadącym z przeciwną kierownicą osobową kia. W wyniku uderzenia osobówka wjechała do rowu. Z kolei w stojące na drodze volvo wjechał jadący w kierunku Zgierz – Kutno tir marki Daf. Obrażenia w tym zdarzeniu odniosły osoby podróżujące osobową kia. Wszyscy kierujący byli trzeźwi. Przez około dwie godziny trwały utrudnienia w ruchu. Droga była zablokowana w obu kierunkach. Policjanci wyznaczyli w tym czasie objazdy. Postępowanie prowadzone przez łączyckich policjantów wyjaśni wszystkie okoliczności tego zdarzenia. Niecałą godzinę później również w miejscowości Krzyszkowice doszło do następnego zdarzenia. Na prostym odcinku drogi kierująca renault nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze i uderzyła w tył nissana. Uczestnicy byli trzeźwi, nikt nie odniósł obrażeń, sprawca został ukarany mandatem. Około godziny 11.30 przy ulicy Kaliskiej w Łęczycu kierująca daewoo w trakcie manewru cofania uderzyła w zaparkowany samochód osobowy marki Seat. Zdarzenie zakończono postępowaniem mandatowym.

Nowy komendant powiatowy policji w Zgierzu

Pow. zgierski 4 marca w budynku zgierskiej jednostki policji miała miejsce uroczystość, podczas której Komendant Wojewódzki Policji w Łodzi nadinsp. Dariusz Banachowicz wprowadził na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Zgierzu mł. insp. Andrzeja Wolaka – dotychczasowego I Zastępcę Komendanta Powiatowego. Nowy komendant odebrał gratulacje i życzenia z tytułu objęcia stanowiska oraz zapewnienia ze strony samorządowców o wsparciu w realizacji nowych zadań jakie przed nim staną. Mł. insp. Andrzej Wolak w niebieskich szeregach jest już prawie 33 lata. Całe policyjne życie spędził w Łodzi zaczynając w kompanii Patrolowo – Interwencyjnej Łódź Widzew, potem był dzielnicowym, a następnie funkcjonariuszem Wydziału Kryminalnego. Z czasem awansował na kierownika Sekcji Wydziału Kryminalnego KMP Łódź, a następnie w tej samej jednostce na Naczelnika Wydziału Wywiadowczego. Przez ostatnie lata kierował II Komisariatem Policji



w Łodzi, a od marca 2014 r. pełnił służbę na stanowisku I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Zgierzu.

Narkotyki w ośrodku szkolno-wychowawczym

Pow. łączycki Sąd Rodzinny w Łęczycu zdecydował o dalszych losach 15-latka zatrzymanego przez policjantów z zespołu ds. nieletnich i patologii łączyckiej policji w związku z posiadaniem i rozprowadzaniem marihuany. 2 marca policjanci z zespołu ds. nieletnich i patologii realizując działania skierowane przeciwko przestępczości narkotykowej ustalili, że wychowanek jednego z ośrodków szkolno-wychowawczych na terenie powiatu łączyckiego może posiadać narkotyki. Podczas pracy z wcześniej wytypowanymi osobami funkcjonariusze potwierdzili swoje ustalenia. Okazało się, że w lutym bieżącego roku 15-latek zameldowany w województwie śląskim po powrocie z przepustki przywiózł marihuanę, którą później rozdawał



kolegom. Policjanci pracujący z nieletnim zabezpieczyli również „fifkę” z zawartością środka odurzającego, którą młodzież używała do palenia narkotyków. Akta sprawy zostaną przekazane do sądu rodzinnego, który zdecyduje o dalszym losie 15-latka.

Nielegalne papierosy z środka Polski

Gm. Piątek Policjanci z Wydziału Kryminalnego i Rewiru Dzielnicowych w Piątku w ramach działań realizowanych na terenie gminy Piątek zabezpieczyli 28 600 sztuk papierosów i 7 kilogramów krajanki tytoniowej bez polskich znaków akcyzy. Zarzuty za posiadanie nielegalnego towaru usłyszał 49-letni mężczyzna. Zagrożenie karą wynosi do 3 lat pozbawienia wolności. 24 lutego policjanci łączyckiej komendy w ramach działań skierowanych przeciwko nielegalnemu obrotowi towaru zrealizowali wcześniejsze ustalenia dotyczące mieszkańca gminy Piątek podejrzanego o posiadanie

wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy. W godzinach wieczornych zatrzymali podejrzanego 49-latkę i zabezpieczyli 19 980 sztuk papierosów i 7 kilogramów krajanki tytoniowej bez polskiej akcyzy. Mundurowi ustalili ponadto, że zatrzymany użytkuje działkę rekreacyjną, na której prawdopodobnie również przechowuje nielegalny towar. Przeszukanie potwierdziło przypuszczenia. Policjanci zabezpieczyli kolejne 8 620 sztuk papierosów. Łącznie na „czarny rynek” nie trafiło 28 600 papierosów i 7 kilogramów krajanki tytoniowej. Mężczyzna w policyjnym areszcie czekał na przedstawienie zarzutu.



Kontrabanda na strychu

Gm. Parzęczew Policjanci zatrzymali 42-letniego mężczyznę, który posiadał ponad 300 litrów alkoholu bez polskich znaków akcyzowych. 23 lutego około godz. 7.00 rano funkcjonariusze z ozorkowskiego komisariatu pojechali do jednej z miejscowości w gminie Parzę-

czew. Tam, według posiadanych przez nich informacji, w jednym z domów miał znajdować się nielegalny alkohol. Przypuszczenia policjantów potwierdziły się. Podczas przeszukania funkcjonariusze ujawnili na strychu plastikowe baniaki i litrowe butelki - wszystkie wypełnione cieczą o

zapachu alkoholu. Całość znalezionej towaru to 319 litrów nielegalnego alkoholu. W związku z tym, zatrzymany został 42-letni gospodarz domu, który usłyszał zarzut z kodeksu karno-skarbowego. Wartość uszczuplonego podatku akcyzowego wynosi 15.400 złotych.

OGŁOSZENIA DROBNE

1zł za 1kg AUTOSKUP
wszystkie, tel. 888 460 461

Sprzedam dom
z zabudowaniami
gospodarczymi wraz
z gruntem 1,2 ha
w Garbalinie.
Tel.: 515-231-374

M-3 - 46,08 m² (4 piętro)
sprzedam lub zamienię na
domek . Tel.: 693-265-197

Sprzedam działkę budowlaną
4870 m² tanio – prąd, blisko
wodociąg; możliwość podziału,
ok/ Ozorkowa.
Tel.: 511-509-716
Sprzedam działkę

600 m² - media,
Ozorków lub zamienię
na kawalerkę. Tel.: 516-009-665

KUPIĘ TREGRĘ (DWUTEOWNIK)
120 mm lub 160 mm.
tel.: 669-840-370

Sprzedam nową łuskarkę do
bobu. Tel.: 669-840-370

ogłoszenie



Gros Kapital **POŻYCZKI GOTÓWKOWE**

Zatrudnimy Doradcę Klienta
na terenie miasta Łęczycy

Atrakcyjne wynagrodzenie. Kontakt : 511 932 274

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, ul. Sienkiewicza 31, 99-100 Łęczycy, ☎ 024 721-29-14, fax 024 721-32-78
Mechanik maszyn przetwórczych – elektronik

Wykształcenie minimum zawodowe – mechaniczne lub elektroniczne. Umiejętności techniczne. Uprawnienia elektryczne do 15 kV. Mile widziane doświadczenie zawodowe.
FROZEN FOODS Sp. z o.o.
ul. Lavinowa 61
92-010 Łódź
miejsce pracy: ul. Reymonta 7a, Grabów

Kierowca C+E

Prawo jazdy kat. C+E
MAR – TRANS – POL Sp. z o.o.
Topola Królewska 37A
99-100 Łęczycy
tel. 24 388 75 03, 739 033 333

Kucharz

Wykształcenie zawodowe
gastronomiczne, książeczka
sanepidowska
P.P.U. „GAL”
Włodzimierz Gal
Ul Polna 8
99-100 Łęczycy
tel: 607-935-903

Mechanik

Mile widziane doświadczenie w
zawodzie mechanika lub praktyka w
zawodzie mechanika
PHU „ROL-BUD” Krzysztof Baras
Ul. Szkolna 22a
99-140 Świnice Warckie
tel: 609-223-040

Lakiernik – konserwator

Mile widziana praktyka w zawodzie
lakiernika
PHU „ROL-BUD” Krzysztof Baras
Ul. Szkolna 22a
99-140 Świnice Warckie
tel: 609-223-040

Ślusarz

Wykształcenie zawodowe o
kierunku ślusarz, mechanik, min. 2
lata doświadczenia zawodowego na
podobnym stanowisku
Adecco Poland Sp. z o. o.
Ul. Wólczarska 128/134
90-527 Łódź
e-mail: dorota.kalwas@adecco.com
tel: 609-083-000

Spawacz

Wykształcenie zawodowe –
specjalność spawacz, zdolności
manualne, aktualne uprawnienia
spawalnicze metodą MIG/MAG, min
2 lata doświadczenia na podobnym
stanowisku
Adecco Poland Sp. z o. o.
Ul. Wólczarska 128/134
90-527 Łódź
e-mail: dorota.kalwas@adecco.com
tel: 609-083-000

Mechanik (utrzymanie ruchu)

Wykształcenie min. średnie
techniczne, uprawnienia SEP
do 1 kV, aktualne uprawnienia

spawalnicze, prawo jazdy
kat. B, Książeczka sanitarno –
epidemiologiczna, umiejętność
obsługi komputera – środowisko
Windows, umiejętność pracy pod
presją czasu, odporność na stres,
wysoki poziom organizacji pracy,
samodzielność
Doświadczenie w pracy na
podobnym stanowisku, wiedza z
zakresu pneumatyki, hydrauliki,
podstawowe umiejętności ślusarskie,
przygotowywanie zapotrzebowań
na materiały i części zamienne,
umiejętność posługiwania się i
tworzenia dokumentacji technicznej,
podstawy w zakresie budowy i
eksploracji maszyn i urządzeń, mile
widziana znajomość programowania
i diagnostyki sterowników PLC.
LEIBER Sp z o. o.
Ul. Łęczycza 38
99-340 Krośnice
tel: 24 251-03-60
e-mail: j.kolodziejski@leiberspzo.pl

Tynkarz maszynowy

Wykształcenie podstawowe,
umiejętność tynkowania, min. 2 letni
staż pracy na podobnym stanowisku.
„POL-TYNK” Paweł Wójcik
ul. Belwederska 81/75
99-100 Łęczycy
tel. 508-783-864

Diagnosta samochodowy

Wykształcenie średnie
samochodowe, umiejętność
naprawy samochodów, min. 1 rok
doświadczenia
Stacja Kontroli Pojazdów „LESZCZE”
Leszcze 65
99-100 Łęczycy

Likwidator

Wykształcenie średnie/wyższe,
obsługa komputera
Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska
Topola Królewska 68
99-100 Łęczycy
tel: 697-995-320

Konstruktor odzieży

Wykształcenie min. zawodowe,
umiejętność konstrukcji odzieży
P.P.H.U „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
tel: 507-085-169, 500-106-370
Miejsce wykonywania pracy: ul. M.
Konopnickiej 2
99-100 Łęczycy

Specjalista ds. techniczno – inwestycyjnych

Wykształcenie średnie lub wyższe,
umiejętność kosztorysowania,
znajomość przebiegu procesu
budowlanego, uprawnienia
budowlane (konstrukcyjno –
budowlane), doświadczenie
zawodowe min. 1 rok.
Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Łęczycanka”
ul. M. Konopnickiej 11a
99-100 Łęczycy

Serwisant sieci internetowej

Wykształcenie średnie lub wyższe
informatyczne, prawo jazdy kat. B,
praca na wysokości
QSTER COMPUTERS
Andrzej Kuster
Ul. 1-go Maja 19
99-150 Grabów
tel: 63 219-10-88, 884-976-455

Pracownik wykończeniowy na szwalni

Wykształcenie podstawowe,
umiejętność obsługi dziurkarko –
guzikarki, doświadczenie zawodowe
min. 1 rok.
P.P.H.U „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
tel: 507-085-169, 500-106-370
Miejsce wykonywania pracy: ul. M.
Konopnickiej 2
99-100 Łęczycy

Kontroler jakości w szwalni

Wykształcenie podstawowe,
znajomość szycia, doświadczenie
zawodowe min. 1 rok.
P.P.H.U „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
tel: 507-085-169, 500-106-370
Miejsce wykonywania pracy: ul. M.
Konopnickiej 2
99-100 Łęczycy

Sprzedawca

Mile widziane doświadczenie w
branży ogrodniczej lub rolniczej
Firma Handlowa „ROLSPEC”
Marzena Ogłoszka, Jerzy Ogłoszka
Nędzerzew 12
99-335 Witonia
tel: 606-444-627
Miejsce wykonywania pracy:
Grabów

Kierowca autobusu

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe o kierunku
mechanicznym, prawo jazdy kat. D,
doświadczenie w danym zawodzie
– min. 2 lata
PKS Sp z o. o.
Ul. Belwederska 7a
99-100 Łęczycy
tel: 24 721-23-07, 517-180-774
Miejsce zgłaszania się kandydatów:
PKS Sierpów 105

Sprzedawca – kasjer

Wykształcenie min. podstawowe,
umiejętność obsługi kasy fiskalnej
i komputera, pracowitość,
sumienność, uczciwość
PPH-U „MARIA”
Maria Jura
Ul. Kaliska 10a
99-100 Łęczycy
tel: 609-804-680

Kierowca kat. C+E

Prawo jazdy kat. C+E, świadectwo
kwalifikacji kierowców, karta
kierowcy do tachografu cyfrowego,
mile widziane doświadczenie

zawodowe
JULMAR-TRANS Michał Pichalak
Jarochówek 3
99-107 Daszyna
tel: 781-483-300

Szwaczka

Umiejętność szycia odzieży damskiej,
umiejętność szycia na stępnówce i
overlocku.
Możliwość zatrudnienia osoby
z umiarkowanym stopniem
niepełnosprawności.
Pracodawca zapewnia częściowy
zwrot kosztów dojazdu do miejsca
pracy
MARPOL Honorata Walczak
Ul. Nowa 29
95-035 Ozorków
tel: 606-138-287

Konstruktor Opakowań / Technolog ds. wdrożeń nowych spakowań

Wykształcenie min. średnie
techniczne lub mile widziane
wyższe techniczne. Znajomość
AutoCas, pakietu Adobe, rysunku
technicznego. Znajomość
języka angielskiego na poziomie
komunikatywnym. Doświadczenie
w zakresie opakowań i pracy w
środowisku produkcyjnym.
HTL – STREFA S.A.
Adamówek 7
95-035 Ozorków
tel. 24 721 92 91
e-mail: rekrutacja@htl-strefa.pl

Asystent sędziego

Posiadanie obywatelstwa polskiego
i korzystanie z pełni praw cywilnych
i obywatelskich. Nieskazitelną
charakter. Ukończone studia wyższe
prawnicze w Polsce i uzyskany tytuł
magistra prawa lub zagraniczne
uznane w Polsce. Ukończone 24 lata.
Do zgłoszenia kandydat dołącza:
- wniosek o zatrudnienie na
stanowisku asystenta sędziego
- własnoręcznie sporządzony życiorys
i informację o przebiegu kariery
zawodowej
- oryginał lub urzędowo
poświadczony odpis dokumentu

potwierdzającego ukończenie
studiów wyższych na kierunku
prawo w Rzeczypospolitej Polskiej
i uzyskanie tytułu zawodowego
magistra albo oryginał lub urzędowo
poświadczony odpis dokumentu
potwierdzającego ukończenie
zagranicznych studiów wyższych
na kierunku prawo uznanych
w Rzeczypospolitej Polskiej na
podstawie odrębnych przepisów
- oświadczenie, o którym mowa w
art. 155a§6 ustawy z dnia 27 lipca
2001r. – Prawo o ustroju sądów
powszechnych
- oświadczenie, że jest obywatelem
Rzeczypospolitej Polskiej i korzysta z
pełni praw cywilnych i obywatelskich
- aktualną fotografię zgodną z
wymaganiami stosowanymi przy
wydawaniu dowodów osobistych
Do zgłoszenia kandydat może
dołączyć dokumenty potwierdzające
dodatkowe kwalifikacje i osiągnięcia.
Sąd Rejonowy w Łęczycy
ul. M. Konopnickiej 16
99-10 Łęczycy

Zgłoszenia należy składać w
terminie do dnia 17 lutego 2015
roku bezpośrednio w siedzibie Sądu
Rejonowego w Łęczycy pok. 110 w
godzinach urzędowania sądu lub
przesłać za pośrednictwem poczty
na adres: Sąd Rejonowy w Łęczycy
Oddział Administracyjno-Finansowy
99-100 Łęczycy, ul. M. Konopnickiej
16
z dopiskiem: konkurs na stanowisko
asystenta sędziego.

Zgłoszenia, które zostaną złożone po
terminie nie będą uwzględniane.
Regulamin konkursu jest do wglądu
na stronie internetowej sądu www.
leczyca.sr.gov.pl
Agent – sprzedawca
Wykształcenie minimum zawodowe
o kierunku sprzedawca. Umiejętność
obsługi kasy fiskalnej oraz pracy
na komputerze. Mile widziane
doświadczenie.
„Społem” PSS „Mazur” Łęczycy
ul. Pl. Kościuszki 11
99-100 Łęczycy

Reporter
Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Mistrzostwa młodzików



fot. Robert Kubiak

Z pięcioma medalami wróciła reprezentacja MKLA Łęczycy z Halowych Mistrzostw Województwa Młodzików. Zawody odbyły się w hali Rudzkiego Klubu Sportowego oraz MKS-u Aleksandrów.

Jedynym mistrzem województwa w reprezentacji Łęczycy został w pchnięciu kulą Maciej Wawrzyniak. Uzyskał bardzo dobry wynik 12.96m, który aktualnie daje mu piątą pozycję w tabelach Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Na drugiej pozycji uplasowała się startująca także w pchnięciu kulą konkuzjowana Ewa Różańska [13.86m].

Srebrny medal zdobył w skoku o tyczce Adam Piskorski [2.50m]. Brązowy medal dla zespołu zdobyła w skoku wzwyż Martyna Tomes 140cm oraz Jakub Staniszewski w biegu na 60m przez płotki [10.13s]. Na czwartej pozycji finiszował biegający na 1000m Bartosz Kien-dzierski [3.00.68s]. Z bardzo dobrej strony pokazali się trenowani przez Roberta Kubiaka płotkarze. Piąty na mecie biegu na 60m przez płotki był Adam Piskorski [10.45s], szósty Jakub Kaźmierczak [10.84s], siódmy Maciej Kamiński [10.64s], ósmy Paweł Rybarczyk [11.10s]. Piąte miej-

sce w skoku wzwyż zajął Jakub Staniszewski [155cm], siódma w tej samej konkurencji była Natalia Janiszewska [125cm]. Szóste miejsce w pchnięciu kulą zajął Szymon Kłosiński [10.03m], siódme miejsce wśród dziewcząt zajęła Weronika Dzdizic [7.95m]. To był bardzo dobry start naszych młodzików. Przeważająca większość naszych zawodników była z rocznika o rok młodszego. Pomimo tego radzili sobie bardzo dobrze zdobywając medale oraz poprawiając rekordy życiowe.

(and)



Mistrzostwa w kosza

Bardzo dobry występ uczniów z ZS im. J. Grodzkiej na Mistrzostwach Powiatu w piłce koszykowej. W zawodach rozegranych w Piątku, reprezentanci łęczyckiej szkoły po pokonaniu w półfinale kolegów z ZSP nr1, spotkali się w wielkim finale z gospodarzami spotkania. Po zaciętej walce łęczycanie minimalnie przegrali i zdobyli tytuł wicemistrzów powiatu łęczyckiego. Ale nie wynik był najważniejszy, tylko sportowa walka fair play, dobra zabawa i serce do gry.

Końcowa klasyfikacja:

1. ZSMR Piątek
2. ZS Grodzka
3. LO Łęczycy
4. ZSP nr 1

Dwa dni wcześniej w koszykówce rywalizowały również dziewczęta. Końcowa klasyfikacja:

1. LO Łęczycy
2. ZS Grodzka
3. ZSMR Piątek

Info: Grodzka Team



Halowy Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt



W dniu 27 lutego w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Świnicach Warckich został rozegrany Powiatowy Halowy Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt LKS. W turnieju wzięły udział 4 drużyny, które reprezentowały szkoły podstawowe z Witoni, Sług, Góry św. Małgorzaty i Świnic Warckich. Dziewczęta wykazały się dużymi umiejętnościami piłkarskimi. Najlepszą bramkarką turnieju została Julia Tracz ze Szkoły Podstawowej w Górze św. Małgorzaty, zaś największą liczbę bramek strzeliła Małgorzata Kaczmarek reprezentująca Świnice Warckie. Nad prawidłowym i bezpiecznym przebiegiem turnieju czuwali nauczyciele wychowania fizycznego.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

I miejsce - reprezentacja dziewcząt ze Szkoły Podstawowej w Świnicach Warckich (z Filii w Piaskach)

II miejsce - drużyna ze Szkoły

Podstawowej w Górze św. Małgorzaty

III miejsce - zespół ze Szkoły Podstawowej w Sługach

IV miejsce- drużyna ze Szkoły Podstawowej w Witoni

www.swinicewarckie.com.pl



WF na lodzie



W poniedziałek 2 marca grupa uczniów z łęczyckiego gimnazjum miała okazję wziąć udział w nietypowej lekcji wychowania fizycznego. Nietypowej, bo odbywającej się na lodzie. Młodzież na łyżwach z wielkim zapałem wjechała na lód. Bez względu na umiejętności, humor uczniom dopisywał i wszyscy bawili się doskonale. Dodatkowo, była to doskonała okazja do osobistego zapoznania się z jedną

z dyscyplin sportów zimowych. Większość z uczestników wyjazdu przekonała się, że jazda na łyżwach to znakomita forma spędzania wolnego czasu, ale perfekcja w tej dziedzinie wymaga doskonałej techniki, kondycji i wielkiego nakładu pracy. Większość uczniów po raz pierwszy w życiu miała okazję jeździć na lodowisku

Info: Gimnazjum im. Jana Pawła II w Łęczycy





Małe artystki

Dam radę



Podwodne parkowanie



Oj będą kłopoty...

Kaczka kąpiel



Super babcia



Kontrola prędkości

Robienie kanapek na czas

Nowy rekord Guinnessa na najwięcej kanapek zrobionych w godzinę wynosi 26710 sztuk! Rekord ustanowili pracownicy amerykańskiej sieci barów z kanapkami, Which Wich? Superior Sandwiches. W wydarzeniu, które odbyło się w hotelu Sheraton w Dallas w Stanach Zjednoczonych, wzięło udział ponad 500 osób. Do przygotowania rekordowej ilości kanapek wykorzystano: 2210 bochenków chleba, 1156 kilogramów masła orzechowego, 936 kilogramów dżemu. Po upływie regulaminowego czasu, kanapki zostały zapakowane i wysłane do kilkunastu organizacji charytatywnych w najbliższej okolicy. Wydarzenie zorganizowano w ramach promocji najnowszego projektu, dzięki któremu za każdą kanapkę z masłem orzechowym i dżemem zakupioną w amerykańskim barze, jego właściciele prześlą jednego sandwicza dla lokalnych ośrodków pomocy społecznej. Według obietnic, w tym roku łącznie przekazanych zostanie aż milion kanapek. „Dzięki naszym kanapkom jesteśmy w stanie nakarmić tysiące mieszkańców naszego miasta. Jesteśmy niezmiernie szczęśliwi, że możemy pomóc najbardziej potrzebującym osobom w tym rejonie”, mówili organizatorzy.



Najdłuższy pocałunek

Wprawdzie walentynki już za nami, jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby za pomocą jednego z najromantyczniejszych rekordów na świecie przypomnieć wszystkim zakochanym, że oni także mogą zdobywać tytuły. Para z Tajlandii, 44-letni pracownik ochrony oraz jego o 11 lat młodsza partnerka pobili rekord Guinnessa na najdłuższy pocałunek na świecie. Ich usta pozostały złączone przez 58 godzin, 35 minut i 58 sekund! Para była skrajnie wycieńczona. Żadne z nich nie spało przecież przez 2 doby! W maratonie całowania, który odbywał się w walentynki w Tajlandii brała też udział para mężczyzn, zeszłorocznych rekordzistów. Niestety, do utrzymania tytułu zabrakło im zaledwie 2 minut. Według widzów obserwujących całe wydarzenie, najpiękniejsze w tym rekordzie były miny przeciwników par homoseksualnych, którzy przez ponad 2 dni byli narażeni na dość osobliwy widok



Największy zlot morsów

Na 12. Międzynarodowym Zlocie Morsów w Mielnie padł nowy rekord Guinnessa! Nad Bałtyk tłumnie przybyli nie tylko reprezentanci polskiego wybrzeża, ale także goście z głębi kraju oraz zza granicy. Wśród przybyłych było wiele osób, które w zimnej wodzie kąpały się po raz pierwszy w życiu. Celem wydarzenia było ustanowienie nowego rekordu w grupowym zanurzeniu w zimnej wodzie. Według sędziny odpowiedzialnej za liczenie uczestników, w Bałtyku jednocześnie wykąpało się 1799 osób. Tak duża liczba uczestników z łatwością wystarczyła do pokonania poprzedniego rekordu w tej samej kategorii. Wówczas w Kołobrzegu do wody wskoczyło 1352 śmiarków z 80 polskich klubów. Pomimo iż w momencie bicia rekordu woda miała około 4 stopni, niektórych uczestników zabawy ciężko było wyciągnąć na ląd. W ubiegłym roku w Kołobrzegu kąpali się starsi i młodszy, kobiety i mężczyźni. W Mielnie parada na plażę wyruszyła spod hali sportowej. Zanurzenie morsów zaplanowano na godzinę 12, a dzięki obecności arbitra Guinness World Records, już po 20 minutach wynik został oficjalnie potwierdzony.

